

ARCHIDIECEZYJA LWOWSKA

(Korespond.) **Lwów.** 16. Lipca 1862.

Posyłam wam list pasterski Jego Excelencyi JWX. Metropolity Lwowskiego obrządku grecko-katolickiego, Grzegorza Barona Jachimowicza wydany po łacinie do kleru swego dnia 25. Maja 1862. z powodu ogłoszenia Encykliki Ojca św. ad Episcopos Orientales.

Uszanowanie dla tak wysokiego dostojnika i tak sędziwego starca nie pozwala mi wchodzić w szczegółowy rozbiór tego dokumentu, który smutkiem napelił nas wszystkich. „Gazeta Narodowa” we Lwowie wychodząca zamieściła w Nr. 32. stosowne, jakkolwiek przedmiotu nie wyczerpujące uwagi. — To pewna, że list ten nie przyczyni się do usunięcia nieporozumień między duchowieństwem łacińskim i ruskim istniejących, — przeciwnie obawiać się należy, że takowe w zatrważający sposób powiększy. — Duchowieństwo bowiem łacińskie będzie uważać ten list jako wezwanie do zanoszenia swych (słusznych czy urojonych) żalów księży rus. przeciw łacińskim, otwarte pole do denuncjacji, nawet na polu politycznym i to nie przed trybunałem swego właściwego zwierzchnika, ale JWX. Metropolity ruskiego. — Nie miałyby wprawdzie nasze duchowieństwo powodu lekąć się tych denuncjacji, gdyby takowe miały być bezstronnie zbadane: ale zanadto przywykło ono do tego, że najdziwniejsze skargi Rusinów znajdują wiary, skoro są wymierzone przeciw łacinnikom. Nasze duchowieństwo, ostatnimi czasy z powodu obudzonych ruchów narodowych, bardzo mały brało udział w sprawach publicznych, za co też sute reprimendy od naszych gazeciarzy sobie ściągęło — a przecież widzi się w tym liście podejrzewaniem o łatinizowanie w celu polonizowania Rusinów, podczas gdy według zeznania samych Rusinów, duchowieństwo ich najgłośniejszym (podobno jedynym) jest przewodnikiem ruchu ich narodowego. Trudnażby to była rzecz dla naszych księży, przeciągać Rusinów na obrządek łaciński. Nasi księża po największej części mają siedzibę po miasteczkach, gdzie i tak pospolicie większość ludności jest obrządku łacińskiego: propaganda więc ich albowy nie miała żadnego pola, albo przynajmniej musiałaby się ograniczać na miasteczku, bo do wsiów inkorporowanych, których każdy proboszcz łaciński ma kilka, kilkanaście, a wielu po 20 lub 30 o kilka mil odległych, bardzo rzadko może ekskurrować. a tam chłop ruski mając księdza ruskiego na miejscu, lub przynajmniej bardzo blisko, nie widziałby dla siebie korzyści z przyjęcia obrządku łacińskiego, bo wie, że z każdym chrztem, pogrzebem itd. musiałby jeździć o milę, dwie, trzy lub więcej do łacińskiego proboszcza. — Proszę sobie wyobrazić położenie takiego proboszcza łacińskiego, który w obrębie swej parafii ma kilku albo kilkunastu księży ruskich? a jeżeli dotąd żył z niemi po bożemu, czyż ów list pasterski nie obudzi w nim nieufności do nich? czyż nie będzie w nich widział stawianych na siebie cenzorów, którzy z każdego jego słowa mają przysyłać rapporta? któż zapewni, czy z tej nieufności nie wyrodi się chęć użycia repressaliów, czy nawzajem nie zechcą przysyłać raportów o nadużyciach księży ruskich do swego konsystorza? a jakie dalsze ztąd skutki? — Dziś już duchowieństwo łacińskie w obec szerzących się coraz bardziej innowacyi w liturgii ruskiej, pomimo ogólnego zakazu X. Metropolity listem pasterskim z dnia 10. Stycznia 1862. wyrzeczonego, w obec zwyczajów schizmatyckich ciągle wprowadzanych, musi widzieć zagrożony katolicyzm naszych Rusinów, bo wszakże i w Rosyji takie same symptomya poprzedzały nieszczęsny rok 1839. — dziś już wielu sądzi, że te tylko dusze ocalała wierze katolickiej, które są w obrządku łacińskim, a jeżeli w obec tych objawów księża łacińscy istotnie zaczęliby ułatwiać przejście na obrządek łaciński, byłaby to może przedwczesna gorliwość, ale zaprawdę nie mogłaby być poczytaną za chęć polonizowania.

GREGORIUS L. B. JACHIMOWICZ,

Divina Miseratione et S. Sedis Apostolicae Authoritate Metropolita Haliciensis, Archiepiscopus Leopoliensis, Episcopus Kameneccensis C. R. Ordinis Leopoldi Commendator, Sacrae Caesaraco-Regiae et Apostolicae Majestatis actualis intimus Consiliarius, Philosophiae, AA. LL. et S. Theologiae Doctor.

Venerabili Archidioecessano saeculari et regulari Clero salutem in Domino!

In Apostolicae Dignitatis apice positus, omnesque Dominici agri partes in Occidente et Oriente, in Austro et Aquilone, quasi de montis vertice inspicies, ac quidquid Ecclesiarum omnium conditioni et firmamento conveniat, dijudicans Sanctissimus Dominus Noster Pius, Divina providentia Papa IX. gravissimam ad Antistes Ecclesiarum ritus Orientalis, Gratiam et Communionem

eum Apostolica Sede habentes, nuper direxit encyclicam epistolam, quam festinamus Vobis, dilectissimi in Christo Fratres, in notitiam deducere, ut Suae Sanctitatis Apostolicam benignitatem curam et sollicitudinem sicuti erga Occidentales ita etiam erga Orientales, et inter hos quoque erga nos Ruthenos non tam perspicia-tis quam potius manibus palpetis.

Commemorata epistola encyclicae Suae Sanctitatis per extensum sonat.

Sanctissimi Domini Nostri PII divina providentia

PAPAE IX.

Epistola Encyclicae

ad omnes Patriarchas, Archiepiscopos et Episcopos Ecclesiarum ritus Orientalis, gratiam et communionem cum Apostolica Sede habentes.

Romae. MDCCCLXII.

Venerabilibus Fratribus Patriarchis, Archiepiscopis et Episcopis Ecclesiarum ritus Orientalis gratiam et communionem cum Apostolica Sede habentibus.

Pius PP. IX.

Venerabiles Fratres Salutem et Apostolicam Benedictionem.

Amantissimus humani generis Redemptor Christus Dominus Unigenitus Dei Filii volens, ut optime nostis, Venerabiles Fratres, omnes homines a daemonis captivitate, et a peccati iugo vindicare, eosque de tenebris in admirabile lumen suum vocare, et salvos facere, cum delessent, quod adversus nos erat, chirographum decreti, affigens illud cruci, catholicam Ecclesiam suo sanguine acquisitam tanquam unam domum Dei vivi¹⁾, unumque regnum caelorum²⁾, vel unam civitatem supra montem positam³⁾, aut unum ovile⁴⁾, ut unum corpus uno spiritu consistens vigensque, et una fide, spe, caritate, et unis eisdemque sacramentorum, religionis, doctrineque vinculis compactum et coagmentatum⁵⁾ confor-mavit, constituit, et rectoribus a se nominatis ac delectis instruxit, eamque ita a se conformatam et constitutam, quandiu mundus ipse non intereat et concidat, permanere, et omnes universi terrarum orbis populos, nationes complecti decrevit, ut cujusvis gentis homines divinam suam religionem et gratiam acciperent, quam ad extremum usque spiritum retinentes aeternam adipiscerentur salutem et gloriam. Ut autem haec fidei, doctrineque unitas semper in sua servaretur Ecclesia, Petrum ex omnibus selegit unum, quem Apostolorum Principem, suumque in terris Vicarium, et inexpugnabile Ecclesiae suae fundamentum et caput constituit, ut cum honoris gradu, tum omni praeiudicis auctoritatis, potestatis et jurisdictionis amplitudine caeteris omnibus quam maxime praestans pasceret oves et agnos, confirmaret Fratres, atque universam regeret et gubernaret Ecclesiam. Cum autem Christus hanc suam Ecclesiam unam et immaculatam usque ad consumationem saeculi permansuram voluerit, et unam fidem, unam doctrinam, ac regimini formam servandam esse mandaverit, tum quae Petro dignitatis, potestatis ac jurisdictionis amplitudo, fideique integritas, ac stabilitas data, eadem prorsus ejusdem Petri successoribus Romanis Pontificibus et tradita, qui in hac Romana ipsius Petri Cathedra collocantur, et quibus in persona Beatissimi Principis Apostolorum ab ipso Christo Domino suprema totius Domini gregis cura divinitus est commissa, ac supremum universalis Ecclesiae Regimen demandatum. Ac Vobis apprimè compertum exploratumque est, Venerabiles Fratres, quomodo hoc divinae nostrae religionis dogma unanimi ac perenni Synodorum Patrumque mente ac voce fuerit semper praedicatum, defensum, et inculcatum. Si-quidem ipsi nunquam cessarunt edocere „unum esse Deum, unum Christum, unam Ecclesiam, et cathedram unamsuper Petrum Domini voce fundatam⁶⁾, cui tanquam petrae, lapidique firmissimo tota quanta quanta est christianae reipublicae moles divinitus est superinstructa⁷⁾. Enimvero haec Petri Cathedra et dicta semper et habita, quae unica est et prima de dotibus⁸⁾, quae per totum terrarum orbem primatum obtinens lucet⁹⁾, quaeque radix et matrix unde unitas sacerdotalis exorta¹⁰⁾, quae omnium Ecclesiarum non modo caput sed mater et magistra¹¹⁾, ac pietatis metropolis, in qua est integra christianae religionis, ac perfecta stabilitas¹²⁾, et in qua per Apostolicae Cathedrae viguit Principatus¹³⁾, quaeque illi innixa est petrae, quam superbae non vincunt inferorum portae¹⁴⁾, et

¹⁾ I. ad Timoth. III. ²⁾ Math. XIII. ac saepe alias. ³⁾ Math. V. ⁴⁾ Ioan. X. ⁵⁾ Ephes. IV. tum alibi. ⁶⁾ S. Cyprian. Epist. 40. ⁷⁾ S. Cyrill. Alexand. in Ioan. Lib. II. c. 42. ⁸⁾ S. Opat. Milevit lib. II. cont. Parnen. ⁹⁾ Synod. Nicaen. II. Act. 2. ¹⁰⁾ S. Cyprian. Epist. 15. et 55. ¹¹⁾ Pelag. II. Epist. I. ad Episcopos Oriental. et Synod. Tridentin. Sess. VII. de Baptism. can. 3. ¹²⁾ Liter. synod. Ioan. Constantinopolit. ad Hormisd. Pont. et Sozom. Histor. lib. III. cap. 8. ¹³⁾ S. Aug. Epist. 162. ¹⁴⁾ S. Aug. in psalm contra part. Denat.

cui totam doctrinam Apostoli cum sanguine profuderunt¹⁵⁾, ex qua in omnes venerandae communionis jura dimanant¹⁶⁾, ad quam omnis obedientia et honor est deferendus¹⁷⁾ quam qui deserit, in Ecclesia frustra esse confidit¹⁸⁾, extra quam qui conederit agnum profanus est¹⁹⁾. Atque insuper Petrus, qui in propria Sede et vivit et praesidet, praestat quaerentibus fidei veritatem²⁰⁾, Petrus, qui ad hoc usque tempus, et semper in suis Successoribus vivit, et iudicium exercet²¹⁾, ipse per Leonem loquutus est²²⁾. Romanus Pontifex, qui in universum orbem tenet Primatum, Romanus Pontifex, qui in universum orbem tenet Primatum, Successor est Beati Petri Apostolorum Principis, et verus Christi Vicarius totiusque Ecclesiae caput, et omnium christianorum Pater et Doctor existit²³⁾, et alia fere innumera ex luculentissimis testibus depropta, quae clare aperteque edocent, ac declarant, quanta fide, religione, observantia et obedientia hanc Apostolicam Sedem, Romanumque Pontificem ii omnes prosequi omnino debent, qui ad veram, unicam sanctamque Christi Ecclesiam pertinere volunt, ut aeternam assequantur salutem.

Jam vero catholicae Ecclesiae unitati nihil plane adversatur multiplex sacrorum legitimorumque rituum varietas, quin immo ad ipsius Ecclesiae dignitatem, majestatem, decus ac splendorem augendum maxime conducit. Neminem autem Vestrum latet, Venerabiles Fratres, quomodo nonnulli incautos praesertim et imperitos decipere, et in errorem inducere nitantur, hanc Sanctam calumniantes Sedem, perinde acsi ipsa dissidentes Orientales ad catholicam fidem excipiens velit, ut ii proprium deserant ritum, ac illum latinae Ecclesiae amplectantur. Quod quidem quam falsum sit et a veritate alienum evidentissime ostendunt, ac testantur tot Decessorum nostrorum Constitutiones et Apostolicae Litterae, ad ecclesiastica Orientalium negotia spectantes, quibus iidem Praedecessores Nostri non solum constanter declarant, id sibi in animo nunquam fuisse, verum etiam professi sunt, se omnino velle, ut Orientalium Ecclesiarum ritus, in quos nullus circa catholicam fidem, vel morum honestatem irrepsisset error, sarti ac tecti haberentur. Quibus repetitis clarissimisque Decessorum Nostrorum declarationibus plane respondent tum vetera, tum recentia facta, cum dici nunquam possit hanc Apostolicam Sedem vel Sacrorum Antistitibus, vel Ecclesiasticis viris, vel populis Orientalibus ad catholicam unitatem reversis praecepisse, ut suum legitimum ritum mutarent. Atque universa Constantinopolitana civitas nuper vidit, quomodo Venerabilis frater Meletius Archiepiscopus Dramensis, qui cum summa animi Nostri consolatione, et omnium bonorum gaudio ad Catholicam Ecclesiae gremium rediit, proprio ritu, ac solemnitatibus caeremoniis et pompa rem divinam magna populi frequentia peregerit. Itaque, Venerabiles Fratres, proproxima vestra episcopali sollicitudine ne desinatis vestrarum Dioecesium Clero etiam atque etiam inculcare, ut opportunitis quibusque modis detegere ac refellere studeat calumniam, qua malevoli homines imperitiorum animos in errorem inducere, et invidiam odiumque contra hanc Apostolicam Sedem excitare conantur.

Nos porro cum in hac Petri Cathedra arcano divine providentiae consilio collocati ad supremum universae Christi Ecclesiae regimen evecti simus, Nostram omnem spem et fiduciam in Christo Jesu habentes Apostolici Nostri ministerii partes implere contendimus, veluti a Nobis postulat instantia quotidiana, et sollicitudo omnium Ecclesiarum. Siquidem divino Illius auxilio freti, cuius vicariam hic in terris licet immerentes gerimus operam, et qui dixit: ecce ego vobiscum sum omnibus diebus usque ad consummationem saeculi, et confirmavit, inferi portas contra Ecclesiam suam nunquam esse praevalituras, nihil metuimus tot nefarias sacrilegasque molitiones, conatus et impetus, quibus in hac tanta temporum iniquitate inimici horum catholicam religionem, si fieri unquam posset, funditus evertere conantur, sed spirituali omnium gentium bono et saluti consulere non desistimus. Etenim charitas Christi urget Nos, ac nihil Nobis potius esse potest, quam ut omnes curas, labores, consilia libentissime suscipiamus, quo omnes populi occurrant in unitatem fidei, et crescant in scientia Dei, et cognitione Domini Nostri Jesu Christi, „qui est via et veritas et vita, via scilicet conversationis sanctae, veritas doctrinae divinae, et vita beatitudinis sempiternae“²⁴⁾. Neque vero Vos ignoratis, Venerabiles Fratres, quo singulari amore, et assiduo studio paternas Nostras curas ad istam electam Dimicis gregis partem vestrae vigilantiae commissam, vel ab ipso supremi Nostri Pontificatus initio contulerimus, atque ex recentissimis Nostis Litteris, Annulo Piscatoris obsignatis, et VIII Idus proximi mensis Januarii editis magis magisque intelligere potuistis, quam vehementer Nobis cordi sit istarum Orientalium Ecclesiarum bonum, utilitas ac prosperitas. Namque iisdem Litteris peculiarem ex Congregatione fidei

propagandae conflata Congregationem constituimus, quae eidem Congregationi Fidei propagandae tot assiduis gravissimisque occupationibus pene obrutae majori sit auxilio, quaeque operam ab ipsa Fidei propagandae Congregatione haecenus omni studio, ac summa cum laude praestitam ita exerceat, ut omnia Orientalium Ecclesiarum negotia unice tractanda et expedienda curet. Ea prefecto spe sustentamur fore ut, Deo bene juvante, ex huiusmodi Nostro consilio et sollicitudine in omnes Orientales Nationes spiritualis utilitas quotidie magis redundet. Etenim plane confidimus hanc novam speciem Congregationem nuper a Nobis institutam nihil unquam juxta Nostra desideria intentatum esse relicturam, quod in vestris tractandis negotiis ad catholicam unionem magis in dies promovendam, ad vestrarum Ecclesiarum felicitatem augendam, ac vestrorum legitimorum rituum integritatem tuendam, atque ad majorem fidelium spiritualem utilitatem procurandam quovis modo possit pertinere.

Verum ut haec Congregatio omni cura et industria demandatum sibi a Nobis munus exercere, suosque labores et studia in majorem istarum Ecclesiarum prosperitatem conferre possit, opus omnino est, ut optime noscat spirituales Orientalium nationum indigentias, quibus oportune ac provide sit consulendum. Et quoniam Vobis, Venerabiles Fratres, apprime nota est conditio et status gregis curae vestrae traditi, iccirco pro vestra sapientia probe nostis, maxime oportere, ut de rebus omnibus, quae vestras Ecclesias, vestrumque gregem respiciunt, majore, qua fieri potest, celeritate Nos diligentissime certiores facere velitis, et accuratam de vestrarum Dioecesium statu relationem mittatis, in qua sedulo exponatur quidquid ad ipsas Dioeceses spectet, quo fidelium in eisdem Dioecesium degentium necessitatibus omni cura prospicere possimus. Summa certe erit Nostra consolatio, si quisque Vestrum, Venerabiles Fratres, omnes suae propriae Dioecesis res sedulo ad Nos referens significaverit, quot fideles in ipsa versentur Dioecesi, quot sint ecclesiastici viri, qui proprii ministerii munia obeuntes ipsis fidelibus adstant, quae eorumdem fidelium agendi ratio tum quoad fidem tum quoad morum honestatem, qua doctrina clerus sit praeditus, quaeque ipsis cleri educatio, et quomodo populus ad sanctissimam nostram religionem, morumque disciplinam instituitur, et qua ratione populus idem ad pietatem morumque probitatem quotidie magis conformari et excitari queat. Optamus etiam summopere agnoscere, qualis sit vestrarum scholarum conditio, et qua frequentia illas juventus adire soleat. Cum vero probe sciatis Venerabiles Fratres, omnes rei cum sacrae, tum publicae spes positae esse in recta, salutari ac religiosa puerorum educatione, iccirco maxime interest, ipsos vel a teneris annis catholicas celebrare scholas, quo divinae nostrae religionis veritatem, ac praeceptiones sedulo discentes a periculo amoveantur ne tenerae eorum mentes pravis imbuantur principiis. Neque o-mittatis Nobis manifestare, si libris indigeatis, ac simul exponere qui potissimum libri ex vestra sententia et cleri doctrinae curandae, et populi institutioni promovendae, et acatholicorum placitis confundendis, et fidelium pietati fovendae magis opportuni esse possint. Insuper cum acceperimus, in aliquibus locis liturgicos ac rituales adhiberi libros, in quos vel aliquis irrepsit error, vel aliqua ad arbitrium invecita immutatio, Vestrum erit Nobis patefacere, qui libri apud Vos adhibeantur, itemque dicere si huiusmodi libri aliquo tempore fuerint ab hac Sancta Sede approbati, vel si ex vestro iudicio errores corrigendos contineant, atque etiam si quae dubia dirimenda habeatis, vel si adsint abusiones tollendae. Atque etiam praecipue expetimus a Vobis accipere, quos in vestris Dioecesium progressus habeat sancta catholica unio, quae impedimenta eidem obstant, quibusque opportuniore modis huiusmodi impedimenta amoveri possint, ut ipsa unio magis in dies promoveatur et augeatur.

Videtis profecto, Venerabiles Fratres, quanto amore, quanto studio istas orientales prosequamur Ecclesias, et quam vehementer optemus, ut in orientalibus populis sanctissima nostra fides, religio, pietas maiora in dies incrementa suscipiat, ac vigeat et efflorescat. Ac certi sumus, Vos pro episcopalis vestri ministerii munere, et pastoralis zelo vestras omnes curas cogitationesque in divina nostra religione tuenda et propaganda, atque in vestri gregis salute curanda studiosissime impendere. Cum vero inimicus homo hisce praesertim luctuosissimis temporibus non cesset in Dominico agro supereminare zizania tum pestiferis libris et ephemericibus, tum monstrosis quibusque opinionum protentis, quae catholicae fidei ac doctrinae plane adversantur, iccirco probe intelligitis, quanta sollicitudine, vigilantia, et constantia Vobis sit allaborandum et excubandum, ut fideles Vobis commissos ab hisce venenatis pascuis arceatis, et ad salutaria propellatis, eosque catholicae Ecclesiae doctrina maiorem in modum imbuatis. Ut autem id facilius assequi valeatis, animarum Curatorum praesertim zelum assidue excitare ne intermittatis, Venerabiles Fratres, ut ipsi suo munere diligenter fungentes nunquam desinant evangelizare Dei evangelium sapientibus et insipientibus, et omni sacrorum ope christianam plebem sibi commendatam iuvare, ac pueros praesertim, et rudes homines

¹⁵⁾ Tertull. de praescript. c. 36. ¹⁶⁾ S. Ambros. Epist. 12 ad Damas. ¹⁷⁾ Conc. Ephesin. Act. IV. ¹⁸⁾ S. Cyprian. de unit. Ecclesiae. ¹⁹⁾ S. Hieronym. Epist. 51. ad Damas. ²⁰⁾ S. Petrus Chrysol. Epist. ad Eutich. ²¹⁾ Synod. Ephes. Act. 3. ²²⁾ Synod. Chalced. Act. 2. ²³⁾ Concil. Florentin. in Decreto union. Graecorum. ²⁴⁾ Leo Serm. II. de Resurrect. Domini.

catholicae fidei documenta, morumque disciplinam patienter, amantissime docere, omnesque continenter exhortari in doctrina sana, ne circumferantur omni vento doctrinae. Omnes quoque vestrarum Dioecesium Presbyteros semper monete, ut animo serio reputantes ministerium, quod acceperunt in Domino, illud sedulo implendum curent, ut virtutum omnium exempla christiano populo praebeant, orationi instant, ac sacras praesertim disciplinas assidue excolant, et in sempiternam fidelium salutem procurandam totis viribus incumbant. Atque ut facilius navos at industrios operarios habere possitis, qui in vinea Domini excolenda auxiliariam Vobis operam in tempore exhibere valeant, nullis parcite curis, nullisque consiliis, Venerabiles Fratres, ut adolescentes clerici vel ab ineunte aetate per lectissimos magistros ad pietatem, verumque ecclesiasticum spiritum mature fingantur, ac litteris et disciplinis praecipue sacris ab omni cuiusque erroris periculo omnino alienis diligentissime erudiantur. Equidem haud ignoramus, Venerabiles Fratres, quae quantaeque sint difficultates, quibus in episcopali vestro ministerio exercendo obnoxii estis. Sed confortamini in Domino, et in potentia virtutis ejus memoria repentes, Vos pro Christo legatione fungi, qui tradidit animam suam pro ovibus suis, relinquens nobis exemplum, ut sequamur vestigia eius.

Nemo vero ignorat quanto usui et ornameto catholicae Ecclesiae in Oriente fuerint Religiosae Monachorum Familiae. Namque ipsae vitae integritate, morumque gravitate, ac religiosas disciplinas laude spectatae, et bonorum operum exempla fidelibus exhibere, et juventutem instituere et litteras ac disciplinas excolere, et auxiliariam utilemque Sacrorum Antistitibus operam navare studebant. Tristissimis autem rerum ac temporum vicibus hae sacrae Familiae de christiana et civili republica egregie merita in aliquibus locis vel a proprii Ordinis disciplina declinarunt, vel omnino extinctae fuerunt. Cum autem magnum emolumentum sanctissimae nostrae afferretur religioni, si hae Sacrae Familiae, ubi praesertim interierunt, denuo reviviscerent, et inter orientales nationes pristino fulgerent, splendore, iccirco a Vobis exposcimus, ut Nobis significetis, quid de hac re sentiat, et qua ratione hujusmodi Sacrarum Familiarum instauratio effici possit.

Persuasissimum Nobis est, Vos, Venerabiles Fratres, non solum hisce Nostris desideriis ac postulationibus alacri ac libentissimo animo esse satisfacturos, verum etiam singulari diligentia expositorum alia omnia, quae ex vestra sententia ad majorem in istis regionibus sanctissimae nostrae religionis, ac tum cleri tum populi fidelis utilitatem procurandam sint peragenda. Cum autem ex Encyclica Cardinalis Praefecti Nostrae Concilii Congregationis epistola noveritis, gratissimum Nobis fore Venerabilium Fratrum Sacrorum Antistitum praesentia frui in solemnium plurimum Sanctorum Canonizatione, quam proximo Pentecostes die, Deo favente, celebraturi sumus, tum ea spe nitimur fore, ut hac occasione, si vestrarum Dioecesium rationes permittant, vos praesentes intueri, amantissime complecti, et a Vobis ipsis earundem Dioecesium relationes accipere possimus. Interim vero pro proximis vestra pietate, et episcopali zelo pergit, Venerabiles Fratres, majore usque alacritate et contentione ministerium vestrum implere, et omni studio vestrorum fidelium saluti prospicere, eosque etiam atque etiam monere et exhortari, ut in catholicae religionis professione magis in dies stabiles et immoti persistant, et omnia Dei, ejusque Sanctae Ecclesiae mandata religiose custodiant, et ambulant digne Deo per omnia placentes, et in omni opere bono fructificantes. Consuevit autem vestra benignitate eos paterno affectu excipite, qui cum ingenti animi Nostrae laetitia ad catholicae Ecclesiae gremium redeunt, et omnem impendite curam, ut illi magis in dies amanter enutriti verbis fidei, et per gratiarum charismata confirmati in sancta vocatione immobiles permaneant, et alacriori usque pede incedant per semitas Domini, atque instant viam, quae ducit ad vitam. Ac pro egregia vestra religione nunquam desinite omnia conari, ut in omni bonitate, patientia, doctrina, mansuetudine, lenitate miseros errantes Christo lacrifacere, atque ad unicuique eius ovile reducere, et in spem aeternae haereditatis restituere possitis. Inter angustias vero et difficultates, quae hisce potissimum asperissimis temporibus ab episcopali vestro munere abesse non possunt, confidite in gratia Domini Nostri Iesu Christi prae oculis habentes, quod qui ad iustitiam erudiunt multos, fulgebunt quasi stellae in perpetuas aeternitates. Denique, Venerabiles Fratres, pro certo habeatis velimus, praecipuum esse, quia Vos in Domino prosequimur, benevolentiam. Atque interim haud omitimus in omni oratione et observatione cum gratiarum actione a Deo Optimo Maximo humiliter enixeque petere, ut uberrima quaeque suae Bonitatis dona super Vos propitius semper effundat, quae in dilectas quoque oves vigilantiae vestrae commissas copiose descendant. Atque horum auspiciem, et propensissimam Nostrae in Vos voluntatis pignus Apostolicam Benedictionem ex intimo corde profectam Vobis ipsis, Venerabiles Fratres, cunctisque clericis, laicisque fidelibus cuiusque Vestrum curae concreditis peramanter impertimus.

Datum Romae apud S. Petrum die 8 Aprilis Anno 1862.

Pontificatus Nostri Anno Decimosexto.

Haec itaque plena Apostolici zeli verba Beatissimus Pater Pius Papa IX ex altissima in universam Ecclesiam, sanguine amantissimi generis humani Redemptoris Jusu Christi acquisitam, Primatus Sui Romana Sede Nobiscum communicare dignatus est, ex quibus habemus, quod unitati catholicae Ecclesiae nihil plane adversetur multiplex sacrorum legitimorumque rituum varietas, quodque hi varii ac legitimi ritus ad ipsius Ecclesiae dignitatem, majestatem, decus et splendorem augendum conducant. Quare etiam s. Sedes Romana Orientalium Ecclesiarum ritus, in quos nullus circa catholicam fidem vel morum honestatem irrepisset error, sartos tectosque habet, neque intendit, ut Orientales in unitate catholica suos legitimos ritus mutent, aut eos deserant, ac illum latinae Ecclesiae amplectantur. Imo Sua Sanctitas expresse declarat, contrarias assertiones esse calumniam, qua malevolis homines imperitos decipere, eorum animos in errorem inducere, et invidiam odiumque contra Apostolicam Sedem excitare conantur. Interprete jam omni exceptione majore, utpote ipso supremo Ecclesiae catholicae Legislatore, ipsa Sanctitate Sua hic et non alius est sensus Constitutionum et Apostolicarum Litterarum, ad Ecclesiastica Orientalium negotia spectantium, quibus tum vetera tum recentia facta respondent, quale nuper vidit universa Constantinopolitana civitas ex occasione renovatae per Archiepiscopum Dramensem Meletium unionis Bulgarorum cum s. Romana Ecclesia. Quae ex Litteris Suae Sanctitatis repetere putavimus ideo, ut secundum requisitionem Suae Sanctitatis vobis etiam atque etiam inculcemus, quatenus haec exponantur a vobis populis, curae Vestrae concreditis fine consolidandi eos eo magis in unitate catholica, quod e sacro suggestu facietis, et quatenus contrariam calumniam detegatis ac refellatis, quae teste tristissima experientia non colligit sed dissipat, non bonum Ecclesiae catholicae respicit, sed longe alia consilia meditat.

Reasumens illam Praedecessorum Suorum quoad Orientales Ecclesias earumque legitimos ritus oeconomiam Sanctitas Sua ab ipso supremi Sui Pontificatus initio, litteris Suis, sub VIII Idus proximi mensis Januarii editis, et annulo piscatoris obsignatis, in perenne documentum, quam vehementer Sibi cordi sit Orientalium Ecclesiarum bonum, utilitas et prosperitas, constituit peculiarem ex Congregatione fidei propagandae Congregationem, quae eidem Congregationi fidei propagandae, tot assiduis gravissimisque occupationibus pene obrutae, majori sit auxilio, quaeque operam, ab ipsa fidei propagandae Congregatione hactenus omni studio ac summa cum laude praestitam, ita exerceat, ut omnia Orientalium Ecclesiarum negotia unice tractanda et expedienda curet, quatenus secundum consilia et sollicitudinem Suae Sanctitatis, Deo juvante, spiritualis utilitas omnium Orientalium nationum quotidie magis promoveatur, siquidem Sua Sanctitas confidit, hanc novam specialem Congregationem nuper a Se institutam nihil unquam juxta Sua desideria intentatum esse relicturnam, quod in tractandis Orientalium negotiis ad catholicam unionem magis in dies promovendam, ad eorum Ecclesiarum prosperitatem augendam, ac eorum legitime introductorum rituum integritatem tuendam, atque ad majorem fidelium spiritualem utilitatem procurandam quovis modo pertinere arbitrat.

Quis Vestrum, dilectissimi in Christo Fratres, non videt ex dictis saluberrimam destinationem neoinstitutae a Sua Sanctitate specialis Congregationis pro Orientalibus? Quis exinde non intelligit, bonum, utilitatem et prosperitatem Orientalium Ecclesiarum vehementissime Suae Sanctitati cordi esse? Nobis profecto restat Deum orare, ut iis, quae Sua Sanctitas plantavit, det incrementum. Neque Nostra ex parte in ferendo illo adjutorio possumus tardare, quod Sua Sanctitas a Nobis requirit, ut haec Congregatio optime noscat spirituales Nostrae Ruthenae nationis indigentias, quibus opportune et provide sit consulendum, atque omni cura et industria demandatum sibi munus exercere, suosque labores et studia in majorem Ecclesiae Nostrae Ruthenae prosperitatem conferre possit.

Requisitiones istae habentur in praesenti epistola Suae Sanctitatis specificatae, utque eis satisfacere valeamus, necessarium duximus, de nonnullis adhuc Vestras habere informationes, ex immediata observatione, experientia et intuitione rerum locali promanantes, et quidem circa sequentia objecta: Quae in ipsius cleri nostri educatione secundum indigentias nationis et ritus nostri graeco-slavici adhuc desiderantur? Numne praelectiones saltem aliquarum, et quarum praeprimis materiarum theologicarum in linguis ecclesiastico-slavica et ruthena ad majorem dexteritatem cleri nostri, obeundi munia sua spiritualia et ecclesiastica, magis conducere, quam obtinentes modo in lingua latina praeter illas unicas ex Theologia pastoralis? Qui sunt defectus librorum pro combihendo (!) studio theologico in praesentiarum (!) praescriptorum? Quare in lingua nostra patria non habeantur sufficientes libri pro aedificatione populi fidelis in doctrina religiosa? Quae facerent ad pietatem morumque probitatem populi Nostri quotidie magis confirmandam et excitandam? Quid adjuvaret majorem frequentiam scholarum nostrarum nationalium ex parte juventutis?

Numne in scholis nationalibus his, quae etiam a fidelibus nostri ritus sustentantur, sed sub inspectione Consistorii Archiepiscopalis ritus latini existunt, juvenus ruthena ritusque noster non ex-
 riantur damna? Quas deformitates, contradictiones et discrepan-
 tias per singulas nostras Ecclesias attraxit ritus noster ex illo
 imprudente zelo, eum in favorem Polonorum latinisandi? Quae
 s. Unio nostra expeditur impedimenta, quominus elucari possit
 ex sua debilitate, et in oculis Occidentis et Orientis necnon ipso-
 rum Unitorum debitam sibi nanciscitur aestimationem et venera-
 tionem, qua olim Ecclesiae Orientales, communionem cum s. Sede
 Romana foventes, fruebantur, quibusque opportunioribus modis hu-
 jusmodi impedimentis efficacius occurrere posset, ne circumdantes
 nos Orientales, a praefata communione separati, scandalum et
 ansam sumant perhorrescendi s. Unionem et Latinos, acsi fidem
 s. Unionem tractarent qua medium, eo facilius obtrudendi Ori-
 entalibus et speciatim nostris Ruthenis latinum ritum, eosque huc
 ritui, postpositis omnibus legibus Ecclesiasticis, aggregandi? Hic
 accludendae sunt consignationes eorum, qui ex ritu nostro in sin-
 gulis Curatiis illegaliter ad ritum latinum per clerum polono
 suscepti sunt cum provocatione ad testimonia librorum metrica-
 lium, quod ad ritum nostrum pertineant. Insuper exhibendum est,
 num in matrimoniis mixti ritus partes ritus nostri per clerum
 polono non latinisetur, numque idem clerus non adversetur
 ineundis matrimoniis mixti ritus, quando non praevideatur latinisatio
 partium nostri ritus? Qualia adhibentur a clero polono media,
 cuiusque generis argumentationes adducuntur, ut fideles nostri
 ritus permoveantur transire ad ritum latinum? Num Clerus polo-
 nus ritus latini ritum nostrum debite aestimet et observare soleat
 constitutiones Apostolicas, quae correlationes utriusque ritus ordi-
 narunt? Num jus patronatus et praesentationis, quod Domini
 terrestres latini ritus super Ecclesias nostras Ruthenas exercent,
 tractetur ita, prouti juxta praescripta Ecclesiae tractari deberet,
 numque fundationes Ecclesiarum nostrarum in agris ex parte Do-
 minorum Patronorum non violentur? Unde prophanam cavillationem
 et denuntiationes Polonorum, quod Rutheni graeco-catholici in
 Galicia gravitent ad schisma Orientale et ad Moscovitismum?
 Num ad eas faciendas non intercedant politicae combinationes
 Polonorum, quas sub specie religionis et catholicitatis fieri notavit
 Sanctitas Sua in litteris ad Archiepiscopum Leopoliensem ritus
 latini die 17 Martii anno 1862 datis, ut nempe tali ratione Rutheni
 in Galicia priventur gratia s. Sedis Romanae et regiminis Austri-
 aci? De his et aliis similibus cupimus informari et quidem eo
 magis, quia Consistorium Nostrum Metropolitanum hujus generis
 querelis Vestris obruitur, in quibus Vos ipsi auxilium S. Sedis
 Romanae implorandum esse judicatis, ut desuper certam notitiam
 Sanctitati Suae praestemus, quatenus malo obex ponatur. Itaque
 ordinamus, ut non solum singuli Vestrum sed etiam Decanales
 Vestrae Congregationes, per A. R. Decanos ad hoc quantocumque
 convocandae, re omni ex parte trutinata, conscientiosa responsa
 ad propositas quaestiones Nobis sine mora exhibeant, quatenus ad
 eas relationem Nostram, Suae Sanctitati substernendam, conformemus.
 Denique provocamus religiosissimum Provinciale Ordinis ritus
 Nostri S. Basilii M., ut capto communi consilio cum suis, se-
 cundum ea, quae in litteris Sanctitatis Suae de instauratione hu-
 jus Ordinis dicuntur, Nobis relationem exhibere festinet.

Participes facti orationum et obsecrationum Suae Sanctitatis,
 ut Deus Optimus Maximus uberrima quaeque Bonitatis dona
 super Nos propitius semper effundat, necnon Benedictionis Apo-
 stolicae, vicissim non intermittamus omni ardore cordium nostro-
 rum Deum exorare, ut Sanctitatem Suam, Pium Papam IX. con-
 cedat Sanctis suis Ecclesiis in pace sospitem, honorabilem, inco-
 lumem, longaevis, recte dirigentem verbum Suae Veritatis.

Decatore, dilectissimi in Christo Fratres, pax Dei, quae exupe-
 rat omnem sensum, custodiat corda Vestra et intelligentias Vestras
 in Christo Jesu. (Philip. 4, 7.)

Praesentes literas Nostras pastores Venerabiles Officia De-
 canalia sine mora distribuent in ambitu Decanatum suorum, et
 ad effectuationem Ordinationis Nostrae supra expressae Congrega-
 tiones Decanales convocabunt.

Dabamus Leopoli ad Ecclesiam Nostram Archicathedralem
 S. Magni Martyris Georgii die 25 Maji 1862. **Gregorius m. p.**

Liturgica.

Agnus Dei.

Nazywają się tak pospolicie figury woskowe, płaskie, okrągłe,
 różnej wielkości, na których po jednej stronie wyciętny jest
 Baranek z chorągiewką krzyżową i w około niego napis: Oto
 Baranek Boży, który gładzi grzechy świata; pod Barankiem jest
 zwykle podane Imię Papieża i rok, w którym został poświęcony;
 po drugiej stronie jest wizerunek Matki Boskiej albo innych
 Świętych. Figury te poświęca sam Ojciec Święty zwykle w Nie-
 dziele Palmową albo w dzień Śgo. Krzyża, dawniej poświęcał je
 tylko co siedem lat. Poświęcone jeden z prałatów rzymskich
 przechowuje u siebie i bezpłatnie między Wiernych rozdaje.

Rozątek poświęcania *Agnus Dei* pochodzi z pierwszych cza-
 sów Kościoła. Z początku w Niedzielę przewodnią (Dominica in
 Albis) rozdawano Wiernym szczątki paschału w Wielką Sobotę
 poświęconego, którzy je palili po domach, polach, winnicach i t. p.
 na obronę przeciw najazdom czartowskim, przeciw burzom i na-
 wałnicom. Tak było poza Rzymem. W Rzymie zaś samym
 archidjakon brał zamiast paschału; inny wosk czysty, wlewał nań
 oliwę, wyciskał na nim wizerunek Baranka, potem błogosławił
 i ludowi wiernemu rozdawał. In *Ordine Romano* przez Gelazjusza
 Papieża (r. 500.) zebrany czytamy jako starożytny już wówczas
 zwyczaj: „In eadem Dominica post Albas, idest in Octava
 Paschae, intra civitatem Romanam dantur *Agni cerei* ab Archi-
 diacono in Ecclesia post missam et communionem popula etc.“
 Zwyczaj ten starodawny przechowywany w Kościele Rzymskim
 nigdy nie był zaniechany i dotąd przetrwał, pisze kardynał Ba-
 roniusz (sub Anno Christi 692.), a pod rokiem 58. w rocznikach
 swoich powiada, że Biały Baranek Boży z paschału zrobiony i
 przez Papieża poświęcony, dostawali Nowochrześcijanie zamiast su-
 kni białej, którą w Przewodnią Niedzielę ze siebie składali, i no-
 sili go na szyi, ażeby zawsze mieli przed oczyma Baranka Chry-
 stusa i niewinność Jego na Chrście Stym. otrzymaną, i w każdej
 sprawie byli czystymi, cichymi i pokornego serca, jak on Baranek
 Wielkanocy.

Wyrabiają się te *Agnus Dei* z wosku białego, czystego, dzie-
 wiczego, na oznaczenie natury, jaką Chrystus Pan mocą Boską
 wziął na Sie w przeczystym żywocie Dziewicy Matki, bez żadne-
 go przymieszania lub zmyś. Obraz zaś Baranka na nich wyra-
 żonego znaczy tego Baranka Niepokalanego, który dla zbawienia
 ludzkiego ofiarował się na Ołtarzu Krzyża. Bierze się potem
święcona woda, albowiem tym żywiołem Bóg poczynił wielkie Sa-
 kramenta i wielkie cuda w Nowym i w Starym Zakonie. Miesza
 się do wody *Balsam* na znak dobrej woni Chrystusowej, jaką
 Wierni wydawać z siebie mają w każdej czynności i obcowaniu.
 Wlewa się nareszcie *Krzyżmo*, którym się przygotowują i na
 służbę Bożą poświęcają: kościoły, ołtarze, kapłani i t. d. i które
 jest figurą największą ze wszystkich cnót, t. j. Miłości.

Ojciec Święty, ubrany pontyfikaliter zanurza te *Agnus Dei* w
 święconej wodzie, zmieszanej z balsamem i krzyżmem, i przed
 jak i po zanurzeniu gorące do Boga zanosi modły; ażeby figury
 te raczył pobłogosławić i poświęcić i takiej im udzielił mocy,
 iżby każdy, kto tylko z prawdziwą wiarą i pobożnością ich uży-
 wać będzie, dostąpił darów i łask do nich przywłaszczanych nastę-
 pujących:

I. Ażeby Wierni przez spojrzenie lub dotknięcie się Baranka
 na tych figurach woskowych wyciętnego, pobudzeni zostali do
 rozpamiętywania tajemnic zbawienia naszego, i wdzięcznością
 przejęci, błogosławili, czcili i kochali Boską ku nam dobroć, i
 ufali, że przez nią dostąpią odpuszczenia grzechów i że zmażą
 za siebie wszelkie plamy.

II. Ażeby na znak ożywiającego Krzyża, na tym wosku wy-
 rażonego, zadrzęły i pierzchały złe duchy, ustały grady, wichry
 wichry, żeby rozpędzone zostały grzmoty, oddalone nawalnice,
 pioruny i błyskawice.

III. Ażeby dla mocy Błogosławieństwa Bożego nie przemogły
 zdrady, zasadzki i pokusy czartowskie.

IV. Ażeby położnicę wraz z płodem zachowane były i szcze-
 śliwie go na świat wydały.

V. Ażeby nad tym, co ich nabożnie używa, nie miało mocy
 żadne przeciwnictwo, ażeby mu nie szkodziła ani zaraza, ani
 morowe powietrze; ażeby wielka choroba nie miała do niego
 przystępu, ażeby mu nie szkodziła ani burza, ani pożar, ani po-
 wódź, ani żadna złość przeciw niemu nie przemogła.

VI. Ażeby był zastąpiony obroną Boską w pomyślnych i
 przeciwnych razach; ażeby był wolny od ludzkich lub czartowskich
 zasadzek; ażeby przez tajemnice Życia i Męki Jezusa Chrystusa
 zachowany był od nagłej i niespodzianej śmierci, od wszego złego
 i wszelkich niebezpieczeństw.

Bardzo często stwierdził Pan Bóg rozlicznymi i wielkimi cu-
 dami, że On Dawca wszelkich dóbr udziela Wiernym tych łask
 i dobrodziejstw, i że Wierni dostępują ich mocą tym świętym fi-
 gurom udzieloną przez błogosławieństwo i na prośby, które Na-
 miestnik Chrystusowy, Ojciec Święty, zwykł zanosić w imieniu
 całego Kościoła przy ich poświęcaniu.

A jeżeli zaś nie zawsze dostępuje się pożądanego skutku, to
 przyczyną tego jest, nie brak mocy rzeczy poświęconej, ale słaba
 lub mała wiara i pobożność używających, albo inna zakryta, Bogu
 jedynie wiadoma przyczyna.

Jest jeszcze inny rodzaj *Agnus Dei*, *Paste de SS. Martiri*
 (Ciasto św. Męczenników) nazwany, tego samego, co pierwsza
 kształtu, tylko ciemnego koloru, które także od pierwszych za-
 czasów rozdawali Papieże Wiernym. Nazywają się ciastem św.
 Męczenników, bo się robią z paschału i prochu z kości św.
 Męczenników, i dla tego jak św. Relikwie mianem w wielkiem po-
 szanowaniu w Kościele Bożym na dożytek Wiernych Chrystusowych.